

E. W. Czernienko, SKIFSKIJ DOSPIECH, Kijów 1968, ss. 191.

W ostatnich zwłaszcza latach obserwujemy ożywienie zainteresowania problematyką uzbrojenia u koczowniczych ludów północnego Nadczarnomorza w I tysiącleciu p.n.e. Obok pracy A. I. Meljukowej¹, poświęconej tej kategorii zabytków u Scytów, w której przede wszystkim omówiono broń zaczepną i dalekiego rażenia, wymienimy opracowanie K. F. Smirnowa i A. M. Chazanowa², odnoszące się do pokrewnych Scytom Sauromatów. Problem ten był również przedmiotem dyskusji na konferencji scytyjskiej w Moskwie w styczniu 1967 r.³

Prezentowana poniżej praca E. W. Czernienki dotyczy tylko określonej kategorii uzbrojenia, tzw. ochronnego, które w literaturze archeologicznej omawiane było właściwie marginesowo. Stąd więc przy bardzo fragmentarycznej znajomości materiału zabytkowego wysuwano przypuszczenia o małym rozpowszechnieniu u Scytów tych elementów uzbrojenia, których używanie miało być ograniczone do uprzywilejowanych tylko jednostek warstwy arystokratycznej. Tym samym nietrafna była ocena istnienia i roli ciężkiej konnicy w składzie wojska scytyjskiego oraz na północnym Podkaukaziu, w dalszej zaś konsekwencji możliwość dokładniejszego poznania strategii i taktyki walki konnych oddziałów scytyjskich. Luki tej nie wypełniały nawet tak obszerne przekazy, jak Herodota.

Nie ulega wątpliwości istnienie na obszarze Scytii dobrej organizacji zbrojnej, a obejmującej nie tylko plemiona koczownicze rdzennych Scytów lecz również plemiona „Scytów-oraczy” z kulturą o charakterze scytyjskim oraz inne sąsiadujące ze Scytami plemiona, jak np. Neurów czy Budynów. Przypomiec tu wypadnie tak szczegółowo opisaną wyprawę Dariusza przeciw Scytom w końcu VI w. p.n.e., oraz przygotowania obronne napadniętych (m.in. organizacja obrony ponadplemiennej) i taktykę walki Scytów z Persami. Obecność dobrze uzbrojonych wojowników scytyjskich potwierdzają nie tylko przekazy pisane, lecz zwłaszcza tysiące poznanych dotąd kurhanów z grobami, zawierającymi bogate i różnorodne uzbrojenie.

Podkreślić trzeba wyraźnie fakt, że w momencie pojawienia się Scytów na obszarze północnego Nadczarnomorza, tzn. w drugiej poł. VII w. p.n.e., po ich kilkudziesięcioletnim pobycie w państwach cywilizacji Azji Mniejszej, znane było zarówno im, jak i Sauromatom, uzbrojenie zaczepne oraz rażące tego typu, co miecze, sztylety, włócznie, luki ze strzałami itp., niewątpliwie miejscowego pochodzenia. Uległo ono wzbogaceniu w okresie azjatyckiego najazdu Scytów m.in. poprzez

¹ Zob. A. I. Meljukowa, *Woorużenie Skifow*, Swod Archeologiczeskich istocznikow, „Archieologia SSSR”, D 1-4, Moskwa 1964.

² K. F. Smirnow, *Woorużenie Sawromatow*, MIA, t. 101: 1961; A. M. Chazanow, *Oczerki wojennogo dieła Sarmatow*, Moskwa 1971.

³ Zob. *Problemy skifskoj archieologii*, MIA, t. 177: 1971, m. in. wystąpienia E. W. Czernienki, D. B. Szelowa oraz dyskusja.

przyjęcie sztyletów typu akinakes, niektórych typów łuków itp. Podobnie rozszerzone zostały znaczne sposoby walki. Masowe wykorzystywanie tej broni potwierdzają również znaleziska strefy leśno-stepowej w obrębie tzw. „Scytów-oraczy” nad środkowym Dnieprem.

Od VI w. p.n.e., czemu właśnie poświęcona jest monografia E. W. Czernienki, uzbrojenie to ulega wzbogaceniu przez wprowadzenie i upowszechnienie uzbrojenia tzw. ochronnego, obejmującego pancerze, pasy, hełmy, tarcze oraz nagolenniki. Znajomość tych elementów oparta jest na bogatym i różnorodnym zestawie znalezisk, głównie z kurhanów scytyjskich, na ikonografii na wytworach złotniczych oraz wyobrażeniach tzw. „bab” kamiennych i uzupełniona jest informacjami zawartymi w przekazach antycznych. Podkreślić tu trzeba, że elementy te należą do sporadycznie spotykanych w osiedlach obronnych, a zupełnie wyjątkowo są odkrywane w miastach nadczarnomorskich; fakt ten ma swą wymowę przy określaniu znaczenia tej kategorii uzbrojenia na obszarze północnego Nadczarnomorza u ludności greckich miast oraz wśród plemion scytyjskich.

Praca E. W. Czernienki składa się z trzech części. W pierwszej dokonuje on szczegółowej analizy znalezisk wspomnianych elementów uzbrojenia, w zakresie typologii, chronologii oraz szczegółów konstrukcyjnych. W odniesieniu do tych ostatnich autor podejmuje próbę rekonstrukcji w oparciu o zachowane fragmenty uzbrojenia i wyobrażenia ikonograficzne na wytworach złotniczych. Do części tej odnoszą się załączniki-zestawienia znalezisk poszczególnych kategorii tego uzbrojenia. W odniesieniu do większości podano też ich datowanie; jednakże odczuwa się brak datowania pasów (zał. 2) i tarcz (zał. 4), co uznać wypadnie za niedopatrzenie.

W drugiej części autor zajmuje się pochodzeniem omawianych zabytków, w końcowej zaś rozpatruje problem metalurgii w Scytii i niektóre aspekty organizacji wojskowej oraz taktyki walki u Scytów. Już na tym miejscu podkreślić wypadnie, iż E. W. Czernienko w zbyt małym zakresie wykorzystał materiały porównawcze greckie (zwłaszcza wyobrażenia figuralne na ceramice) oraz trackie, do czego zobowiązał go fakt znajdowania się Scytii w orbicie oddziaływań antycznych. Zawążyło to na nieco jednostronnym opracowaniu problemu pochodzenia omawianego uzbrojenia.

Najliczniejsza grupa obejmuje pancerze, znane z 205 znalezisk (s. 7-56 i ryc. 1 — mapa na s. 11). Nie jest to lista kompletna, gdyż znaczna liczba znalezisk nie dochowała się do naszych czasów. Jest faktem interesującym, że pojawiły się one, o ile trafne jest datowanie kurhanów zawierających je, najpierw w zespołach strefy leśno-stepowej już w końcu VII w. p.n.e. (najstarszym jest okaz z kurhanu 524 z Żabotina); dopiero od V w. stały się one powszechne w strefie stepowej (zob. s. 10, tab. 1). Autor ten podkreśla, że pojawienie się pancerzy łączyło się z pojawieniem i rozpowszechnieniem bojowych wozów oraz składanych łuków, co w odniesieniu do Scytów wskazuje wyraźnie na powiązania z Zakaukaziem i Azją Mniejszą. Bez wątpliwości Scytowie zapoznali się z nimi w trakcie wypraw azjatyckich; na obszarze północnego Nadczarnomorza brak jest ich zupełnie w epoce brązu oraz w fazie tzw. przedscytyjskiej. Jednakże dla uściślenia tego poglądu, konieczne wydaje się podjęcie szerszych studiów w tym zakresie⁴.

Pancerze w środowisku scytyjskim reprezentowane były przez okazy: a — skórzane, występujące najczęściej; b — skórzane, z nakładanymi taśmami lub płytka-

⁴ Np. G. v. Merhart, *Panzer-Studie, Origines*. Festschrift G. Basserga, 1954, s. 33 nn.

mi metalowymi (żelaznymi, brązowymi, a niekiedy i złotymi ozdobami); c — kirasy (lub kirysy), tzn. ściśle przylegające do siebie metalowe pancerze na pierś i plecy. Ostatni z typów reprezentowany był w kręgu scytyjskim przez okazy nieliczne, świadczące o małym jego tu rozpowszechnieniu i małej przydatności dla wojowników scytyjskich. Do częściej spotykanych należał on u Traków, a rozpowszechniony był w świecie antycznym. Dodać należy, że w Kotlinie Karpackiej ten typ pancerzy ma starą metrykę, sięgającą XIII-XII w. p.n.e.⁵ Liczni badacze wskazują zresztą na równoległy i niezależny w tym czasie rozwój uzbrojenia ochronnego w świecie egejskim oraz nad środkowym Dunajem⁶. Pancerze zabezpieczały wojowników w walce wręcz przed mieczem i sztyletem, a znacznie osłabiały porażenie grotem włóczni czy strzałą. Dla konnych w walce szczególnie przydatne były pancerze skórzane z niewielkimi płytkami metalowymi, wiszącymi swobodnie (tzw. pancerz łuskowy).

Załączone przez E. W. Czernienkę zestawienie (nr 1, s. 170-178) znalezisk pancerzy w kręgu scytyjskim uzupełnić należy ich odkryciem w grupie zachodniopodolskiej. Autor wymienia tylko znalezisko z Serwatyniec, kurhan II. Poszerzymy tu dane opisem T. Sulimirskiego⁷: „Pancerz z Serwatyniec wykonany był z małych, prostokątnych łusek żelaznych, ułożonych pionowo rzędami i zachodzącymi na siebie oraz nakładanych jedna na drugą, razem sklepanych, poziomo ułożonych prostokątnych sztabek żelaznych”. Tenże badacz wzmiankuje jeszcze jedno znalezisko, z Nowosiółki Grzymałowskiej, b. pow. Skałat⁸, kurhan A, w którym odkryto fragmenty żelaznego pancerza łuskowego. Szczegóły te są ważne dla określenia charakteru ugrupowania zachodniopodolskiego, któremu niektórzy badacze odmawiają charakteru scytyjskiego.

Warto też dodać, iż Scytom przypisuje się rozpowszechnienie pancerzy płytkowych w środkowej Europie⁹; za scytyjskie uznaje M. Párducz¹⁰ pozostałości pancerza z grobu w Ártánd (Węgry), a podobne pochodzenie przypisuje się analogicznym znaleziskom z Rumunii i Bułgarii. W formie uzupełnienia warto tu jeszcze zwrócić uwagę na artykuł M. W. Gorelika¹¹, dotyczący rekonstrukcji uzbrojenia ochronnego na podstawie złotego wyobrażenia z IV w. z kurhanu Geremesa (Heremessa).

Drugą grupę zabytków obejmują pasy bojowe, znane z 95 znalezisk, skórzane lub futrzane, często z metalowymi elementami, umacniającymi powierzchnię lub ozdobami z metali kolorowych (s. 57-73 i ryc. 30 — mapa na s. 58). Na obszarze

⁵ Np. B. Novotný, *Ein Panzerfund aus Cierna nad Tisou*, „Sbornik Fil. Fak. Univ. Komenského”, t. 17 (Musaica 6): 1966, s. 27 nn.; J. Paulik, *Panzer der jüngeren Bronzezeit aus der Slowakei*, 49. Ber. RGK, 1968 (1970), s. 41 nn., gdzie charakterystyka znalezisk i ich datowanie.

⁶ Zob. Z. Bukowski, *Studia nad południowym i południowo-wschodnim pograniczem kultury łużyckiej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1969, s. 224 n., tamże starsza literatura, zwłaszcza prace H. Müller-Karpego.

⁷ T. Sulimirski, *Scytowie na zachodnim Podolu*, Lwów 1936, s. 21.

⁸ Sulimirski, *op. cit.*, s. 21 i 82.

⁹ Zob. B. Thordeman, *The Asiatic Splint Armour in Europe*, „Acta Archaeologica”, København, t. 4: 1933, nr 2-3, s. 144.

¹⁰ M. Párducz, *Graves from the Scythian Age at Ártánd*, AAASH, t. 17: 1965, s. 199.

¹¹ M. W. Gorelik, *Opyt rekonstrukcii skifskich dospiechov po pamjatniku skifskogo izobrazitel'nogo iskusstva — zolotoj plastinke iz Geremesowa kurgana*, „Sowietskaja Archieologia”, R. 1971, nr 3, s. 236 nn.

północnego Nadczarnomorza i środkowego dorzecza Dniepru wykazują one stosunkowo równomierny zasięg występowania. Reprezentowane są one przez dwa zasadnicze typy: a — pasy typu koalicyjki (w oryg. „портупейные”) m.in. z ozdobami figuralnymi, w tym wykonanymi w stylu zwierzęcym; b — pasy bojowe wąskie i szerokie, spotykane jednak rzadziej. Pojawiły się one już w końcu VII-pocz. VI w. p.n.e. (kurhan 524 z Żabotina), pełniąc ważną rolę jako element uzbrojenia, zwłaszcza do noszenia mieczy, futerałów na łuki (tzw. goryty), a nawet tarcz. Niewątpliwie przyjąć należy azjatyckie pochodzenie pasów w środowisku scytyjskim; nie wyklucza się tu pewnego wpływu greckiego, ale np. typ pasów szerokich, chroniących boki i plecy wojowników, nawiązuje swym wyglądem do prototypów panczerzy scytyjskich.

Również i hełmy należały do stosunkowo częstych znalezisk (s. 74-98 i ryc. 39 — mapa na s. 75), reprezentowanych przez 63 okazy. W odróżnieniu jednak od uprzednio omawianych dwu elementów, tylko połowa znalezisk przypada na ujawnione w grobach, reszta to znaleziska przypadkowe. Hełmy wystąpiły już od VI w. p.n.e., rzadko w strefie leśno-stepowej, głównie zaś na Półwyspie Kerczeńskim oraz na Kubaniu. Hełmy nie należą do uzbrojenia pochodzenia miejscowego. E. W. Czernienko wydziela trackie, kubańskie (wykonywane przez greckich rzemieślników), dalej okazy importowane z Grecji (typy chalcydyjski, koryncki i attycki) oraz okazy przerabiane, łuskowe i nieokreślone. Warto zwrócić uwagę na fakt, że np. hełmy typu trackiego ujawniono daleko we wschodniej części Scytii w okolicach Woroneża (kurhan Mastiuginski) oraz koło Rostowa n. Donem (Jelizawietowska stacja). W zakresie pochodzenia hełmów w środowisku scytyjskim, uderza w pracy E. W. Czernienki niedostatek i oparcie się na zbyt ograniczonym materiale porównawczym. W zbyt małym stopniu uwzględnione zostały tu analogie z Azji Mniejszej z jednej strony¹², a z obszaru południowej Europy z drugiej. Szczególnie te ostatnie mogą tu być pomocne, gdyż, podobnie jak Scytowie, ta część Europy, zamieszkała przez Traków i Ilirów, wykazywała silne wpływy z obszaru wschodniośrodkowomorskiego. Hełmy pojawiły się w Kotlinie Karpackiej co najmniej już w XIII w. p.n.e. razem z pancierzami¹³. Bogato reprezentowane są hełmy również w iliryjskiej ikonografii, głównie na wytworach sztuki tzw. situlowej¹⁴, jak np. na situli z tzw. Providence z pocz. V w. p.n.e., gdzie środkowy fryz przedstawia pochod wojowników, czy też na situli z Benvenuti z lat ok. 600 p.n.e. Najbardziej jednak różnicowane przykłady daje w tym względzie scena z situli z Certosa z lat ok. 500 p.n.e., gdzie górny fryz przedstawia korowód uzbrojonych wojowników. Tę próbę szukania analogii również w kręgu trackim i iliryjskim dla znalezisk scytyjskich podejmuje ostatnio M. W. Gorelik¹⁵.

¹² Np. S. A. Esajan, *Orużie i wojennoje dieło driewniej Armenii, (III-I tys. do n.e.)*, Erewan 1966, s. 96 nn.

¹³ Wspomniemy tu np. pracę G. v. Merharta, *Zu den ersten Metallhelmen Europas*, 30, Ber. RGK, 1940 (1941), s. 4 nn.; A. Mozsolics, *Neuere hallstattzeitliche Helmefunde aus Ungarn*, AAASH, t. 5: 1955, s. 35 nn.; też M. Novotná, *Bronzové kuželovité helmy a nektoré typy bronzových nádob v hromadných nálezech na Slovensku*, „Sborn. Fil. Fak. Univ. Komenského”, t. 15 (Musaica 4): 1964, s. 19 nn.

¹⁴ Zob. O.-H. Frey, *Der Ostalpenraum und die antike Welt in der frühen Eisenzeit*, „Germania”, R. 44: 1966, s. 47 nn.; też *Situlen Kunst zwischen Po und Donau (Ausstellungskatalog)*, Wien 1962, *passim*.

¹⁵ Gorelik, *op. cit.*, s. 240 nn. i 241 ryc. 5 — zestawienie typów hełmów.

Nieliczne natomiast reprezentowane są w zespołach scytyjskich pozostałości tarcz, znane tylko z 22 okazów (s. 99-111). Jak dotąd z terenu wschodniej Europy nie są znane żadne okazy z okresu wcześniejszego. Przypuszczać jednak należy, że wiąże się to z faktem niezachowania się tarcz, wykonywanych wyłącznie z surowców organicznych (drewno, skóra, plecionka), bez elementów metalowych (blacha, łuski, długie taśmy, nity nabijane na powierzchni), których obecność obserwujemy w epoce brązu i okresie Halsztackim na obszarze Kotliny Karpackiej¹⁶. Zdaje się za tym przemawiać fakt zachowania kilku zaledwie ujawnionych pozostałości tarcz, wyłącznie drewnianych, w zespołach scytyjskich. Drugą grupę stanowią okazy z pokryciem metalowym: a — w całości pokryte płytkami brązowymi lub żelaznymi; b — z pokryciem analogicznym do pokrycia pancerzy; c — z pokryciem łuskowatym; d — z pokryciem taśmowatym.

Nasuwa się tu pytanie, czy jednak część pozostałości pancerzy dwu ostatnich typów nie powinna być zaliczana do pozostałości tarcz? Uderza bowiem rażąca dysproporcja w ilości ujawnionych w kurhanach pancerzy i tarcz w stosunku 9:1 (205:22), która najprawdopodobniej nie odzwierciedla istotnego stanu rzeczy¹⁷. Dostępne wyobrażenia Scytów na wytworach złotniczych prezentują nam ich przeważnie nie w pancerzach, lecz stosunkowo często z tarczami¹⁸, co sugeruje o wiele częstsze używanie tarcz jako jednego z podstawowych elementów uzbrojenia, zwłaszcza że widoczne jest znaczne zróżnicowanie tarcz tak w zakresie formy, jak i ich konstrukcji.

E. W. Czernienko uznaje tarcze, m.in. z tzw. pokryciem pancernym żelaznym za pochodzenia miejscowego, może powstałe, jak i pancerze, pod wpływem azjatyckim (zobacz wczesny okaz z kurhanu Kostromskaja), natomiast okazy z IV-III w. p.n.e. pokryte blachą brązową lub taśmą — za pochodzenia antycznego. Zwrócimy tu również uwagę na spostrzeżenia A. P. Mancewicz¹⁹ o podobieństwie tarcz z obszaru scytyjskiego i trackiego oraz fakt wykonywania ich w obu przypadkach z elementów żelaznych. Zdaniem tej badaczki, nie wyklucza to możliwości pochodzenia z terenu Tracji niektórych okazów ujawnionych na terenie północnego Nadczarnomorza²⁰. Bowiem poważne wpływy greckie w tym zakresie zaznaczyły się w obrębie Bosporu, zwłaszcza wśród tej kategorii znalezisk z V-IV w. p.n.e. w rejonie Kerczu. W IV-III w. p.n.e. tarcze w obrębie środowiska greckiego na tym terenie wykazują wyraźną odrębność w stosunku do scytyjskich, nato-

¹⁶ Piszemy o tym obszernie, zob. Z. Bukowski, *Studies on the Oldest Shields in Europe*, „Archeologia”, t. 22: 1971 (1972), s. 65 nn.; tamże charakterystyka materiału oraz podstawowa literatura.

¹⁷ Zob. też A. P. Mancewicz, *Ostatki brązowego szczita iz IV Siemibratnego kurgana*, „Soobszcz. Gos. Ermitaża”, z. 32: 1971, s. 64 i 66, przyp. 4.

¹⁸ Zob. np. wyobrażenia władców scytyjskich ze srebrnej wazy z IV w. z Gajmanowej Mogiły koło Bałki, którzy są wsparci na tarczach, w *L'art barbare Scythe*, Paris 1971, fot. 350.

¹⁹ A. P. Mancewicz, *O szczitach skifskiej epoki*, „Sowietskaja Archieologia”, 1969, nr 1, s. 29 n.

²⁰ Jest to zresztą rozwinięty pogląd E. O. Pruszewskiej, *Chudożestwiennaja obrabotka metalla*, „Anticzyneje goroda siewiernogo Priczernomorja”, cz. 1, Moskwa—Leningrad 1955, s. 339, która przyjmuje możliwość obecności na terenie północnego Nadczarnomorza rzemieślników z rejonu tracko-macedońskiego. O tarczach w kręgu trackim piszemy w ogólnym artykule, zob. Bukowski, *Studies...*, gdzie charakterystyka znalezisk i literatura.

miast analogie dla tych pierwszych znajdujemy na terenie Grecji oraz Azji Mniejszej.

Wydaje się, iż problem pochodzenia prototypów tarcz w kręgu scytyjskim, omówionych przez E. W. Czernienkę, wymaga uzupełnienia w szerszym zakresie analogii azjatyckich oraz iliryskich, zwłaszcza, iż krąg ostatni dostarczył w tym zakresie interesujących przykładów na wspomnianych wytworach sztuki situlowej.

Sporadycznie znane było w środowisku scytyjskim ozdabianie tarcz wykonanych z materiałów organicznych dużymi okuciami, zwłaszcza złotymi. Warto tu zwrócić uwagę na znane znalezisko o charakterze scytyjskim z Witaszkowa, pow. Lubsko, w obrębie którego ujawniono wyobrażenie złotej ryby. Uznane zostało ono za okucie ozdobne tarczy, pełniące również funkcję symboliczną, być może oznaki władzy. Znajdujemy dlań ścisłą analogię w podobnym przedmiocie z kurhanu nr 12 z grupy 22 kopalni z Ordżonikidze (Nikopolszczyzna), datowanym na IV-III w. p.n.e.²¹ W obu przypadkach, prócz podobnego kształtu mamy do czynienia z niemal identycznym rozmieszczeniem otworów na nity i zbliżonymi rozmiarami.

Ostatnią wreszcie grupą znalezisk są nagolenniki, reprezentowane przez 39 okazów (s. 112-122), rzadko spotykane do poł. V w., a rozpowszechnione dopiero w IV-III w. p.n.e., głównie w strefie nadmorskiej, sporadycznie zaś tylko w leśno-stepowej. Szczegółowa ich analiza wskazuje na niewątpliwie greckie ich pochodzenie, a jednocześnie na ich powszechność w kurhanach scytyjskiej arystokracji. Dodam tu, że szereg analogii do nagolenników z kręgu scytyjskiego znajdujemy również w kręgu północnotrackim (geto-dackim)²², jak i w podobnych okazach z kręgu południowotrackiego, m.in. okazy z grobowca z Vraca z wyobrażeniem głowy kobiecej, czy na jednym z okuć metalowych ze skarbu z Letnicy, rej. Loveč, z IV-III w. p.n.e.²³, przedstawiającym łowy jeźdźca uzbrojonego ponadto w pancerz i posiadającego zdobione nagolenniki. Uwagi E. W. Czernienki uzupełnia też wspomniany już artykuł M. W. Gorelika.

W zakończeniu (s. 155-168) E. W. Czernienko zajął się dwoma jeszcze zagadnieniami ogólnymi. Podkreśla on ważną rolę wysoko rozwiniętej w środowisku scytyjskim obróbki, zwłaszcza żelaza, w związku z potrzebą produkcji rozmaitych kategorii uzbrojenia. Wspecjalizowane w tym zakresie i ośrodki, i pracownie wystąpiły już od VI w. p.n.e., zwłaszcza w strefie leśno-stepowej. Ich duże rozmiary znajdują potwierdzenie w odkryciach w obrębie takich osiedli obronnych, jak Bielskie czy Kamieńskie. Natomiast dotychczasowe odkrycia w obrębie miast antycznych na północnym Nadczarnomorzem nie potwierdzają rozwiniętej produkcji czarnej metalurgii, nastawionej głównie na rynek wewnętrzny, w odróżnieniu od wysoko postawionej tu i rozwiniętej produkcji z metali kolorowych na szerszy rynek, w tym wypadku scytyjski. Fakt ten wskazywałby więc, że produkcją podstawowego uzbrojenia zajmowano się wewnątrz scytyjskiego środowiska.

Kwestia druga dotyczy ścisłych związków scytyjskiego uzbrojenia ochronnego z analogicznym na terenie Zakaukazia i Azji Mniejszej oraz świata antycznego. Nie ulega wątpliwości, że jedynie tarcze mogły być znane jeszcze w fazie przedscytyjskiej. Należy jednak przyjąć, że zostały one rozpowszechnione u Scytów w okresie ich pobytu w Azji Mniejszej, choć dane z tego czasu są nader skąpe. Pierwsze zna-

²¹ Zob. recenzowana tu praca E. W. Czernienki, s. 107 i 108, ryc. 57, 1.

²² Np. okazy ze skarbu z Agighiol (Rumunia); D. Berciu, *Arta traco-getica*, București 1969; *Trésors de l'art ancien en Roumanie*, Paris 1970, ryc. 155 i 156.

²³ J. Wenedikow - S. Bojadżijew, *Kłady bołgarskich zemel*, Sofia 1965, *passim*.

leziska uzbrojenia ochronnego datują się dopiero od końca VII w., a rozpowszechniają w VI w. Rysuje się wyraźnie fakt zapożyczenia większości tego uzbrojenia dopiero od Greków i to, jak wskazują odkrycia, najprawdopodobniej poprzez obszar północnego Podkaukazu, a dopiero w następnej kolejności w obrębie północnego Nadczarnomorza.

W zakresie zasięgu występowania tej kategorii uzbrojenia wykazuje ono stosunkowo równomierny rozrzut w obrębie ówczesnej Scytii, i to nie tylko w strefie stepowej oraz na Krymie lecz również i nad środkowym Dnieprem, zwłaszcza w obrębie dwu lokalnych skupisk — kijowsko-czerkaskiego oraz posulskiego (w dorzeczu Suły). Szkoda, że w tym zakresie E. W. Czernienko nie przygotował map, rozróżniających te znaleziska pod kątem ich datowania, co mogłoby niewątpliwie wykazać różnorodność ich zasięgu w ciągu kolejnych wieków w obrębie VI-III w. p.n.e.

Nasuwa się dalej pytanie, w jakim stopniu uzbrojenie ochronne było elementem powszechnie chroniącym konnych wojowników scytyjskich i czy nie chodzi tu raczej o jego funkcję jako „ubioru” wyróżniającego pozycję jego właściciela? E. W. Czernienko zwraca uwagę na konieczność powiązania wprowadzenia tego uzbrojenia w związku z rozwiniętą techniką sztuki wojennej u Scytów, podejmujących liczne i wielkich rozmiarów najazdy. Powstaje tylko obawa, czy w tak dalekich rajdach ciężkie uzbrojenie nie przeszkadzało jeźdźcom w szybkim przenoszeniu się z miejsca na miejsce; już Herodot w związku z wyprawą Dariusza zwracał uwagę na wielką ruchliwość konnych wojowników scytyjskich, co przecież możliwe było tylko w wypadku używania przez nich jak najłżejszego uzbrojenia i wyposażenia.

W tej części Europy uzbrojenie ochronne wykazuje wyraźną koncentrację w obrębie północnego Nadczarnomorza (dodam tu, że również i zachodniego Nadczarnomorza oraz na północnym Podkaukazu), nie było zaś licznie reprezentowane przez znaleziska na ziemiach sąsiadujących ze Scytią. Zdaniem autora, umacnia to przypuszczenie o pojawieniu się już w VI w. p.n.e. w stepach Eurazji ciężkozbrojnej konnicy²⁴, której wykorzystanie dawało szczególnie korzystne rezultaty w odkrytej walce z lekką jazdą oraz regularnymi oddziałami pieszych. O ile jednak E. W. Czernienko dokonuje obszernego porównania z sytuacją np. u Saków-Massagetów czy na obszarze Zakaukazu, to jego uwadze uszła cała strefa tracka, której zresztą silne wpływy na obszarze północnego Nadczarnomorza rysują się coraz wyraźniej. Tu jeszcze raz powrócimy do naszej uwagi o roli ciężkozbrojnej konnicy w najazdach na zachód, na obszar Kotliny Karpackiej i kulturę łużycką, która nie wydaje się w tym przypadku być identyczną, jak przy najazdach na azjatyckie państwa z regularnymi armiami.

W konkluzji autor zgadza się z przyjętym w literaturze poglądem²⁵, że ciężkie uzbrojenie ochronne, przede wszystkim zaś pancerze oraz hełmy i nagolenniki, używane były u Scytów w VI-V w. p.n.e. w pierwszym rzędzie przez przedstawicieli arystokracji plemiennej (dodamy, że tylko pojedyncze grobowce zawierały kompletne uzbrojenie ochronne), natomiast z reguły brakowało ich w grobach zwykłych członków plemienia. Wskazuje też na to inwentarz kurhanów, w których je ujawniono. Nawet w licznych kurhanach, uznanych za pochówki wojowników-drużyn-

²⁴ Problem ten omawia on w innym artykule, zob. E. W. Czernienko, *O wriemieni i miestie pojawienia tjażeloj konnicy w stiepjach Ewrazji*, „Problemy skifskoj archieologii”, MIA, t. 177: 1971, s. 75 nn.

²⁵ Zob. B. N. Grakow, *Kamienskoje gorodiszczje na Dnieprje*, MIA, t. 36: 1954, s. 170; Meljukowa, *Woorużenie...*, s. 19.

ników, mimo wystąpienia części uprząży końskiej oraz broni brak uzbrojenia ochronnego, a np. w grupie zachodniopodolskiej ujawniono je tylko w dwu przypadkach (pancerze). Dopiero w IV-III w. p.n.e. następuje wyraźna zmiana w sytuacji i elementy te ulegają wyraźnemu rozpowszechnieniu w środowisku scytyjskim.

Pewne braki w opracowaniu E. W. Czernienki, na które zwróciłem powyżej uwagę, nie mogą przesłaniać dużej wartości tej monografii dla pogłębienia znajomości problematyki uzbrojenia w koczowniczych Scytów oraz związanej z nim techniki wojennej tego ludu w podejmowaniu dalekich wypraw. Praca ta wypełnia dotąd istniejącą lukę poprzez dokładne i sumienne opracowanie dostępnych materiałów z kręgu scytyjskiego.

Zbigniew Bukowski

Dr Bronisław Malin, LA CIVILISATION DE LA TÈGE ET DE CHAMPAGNE, KNOT - Supplement à „Jahrb”, Paris 1971, 200 ss., 200 halles et une 20 images.

Dr Bronisław Malin, dr hab. B. Jaffroy'a, de recherches archéologiques effectuées en France, notamment dans le sud-ouest de la France, pendant les années 1960-1970, en vue de la mise au jour de sépultures mégalithiques. L'ouvrage est divisé en deux parties: la première est consacrée à la description des sépultures mégalithiques, la seconde à leur étude archéologique. L'auteur expose les résultats de ses recherches et les conclusions auxquelles il est parvenu. L'ouvrage est illustré de nombreuses photographies et plans. Il est écrit en français et est destiné à un public de spécialistes de l'archéologie mégalithique.

Praca Dr Bronisława Malina, dotycząca sprawy wiązanej z archeologią i etnografią, jest to monografia, która przedstawia, chociażby krótko, zagadnienie, dotyczące kultury megalitycznej i w szczególności jej wyznaczników, w tym przede wszystkim, oczywiście, megalitów, które są przedmiotem badań i opisanych w tej monografii. Autor, oprócz tego, przedstawia również, chociażby krótko, zagadnienie, dotyczące kultury megalitycznej i w szczególności jej wyznaczników, w tym przede wszystkim, oczywiście, megalitów, które są przedmiotem badań i opisanych w tej monografii. Autor, oprócz tego, przedstawia również, chociażby krótko, zagadnienie, dotyczące kultury megalitycznej i w szczególności jej wyznaczników, w tym przede wszystkim, oczywiście, megalitów, które są przedmiotem badań i opisanych w tej monografii.

W monografii, poświęconej monografii Dr Bronisława Malina, autor, oprócz tego, przedstawia również, chociażby krótko, zagadnienie, dotyczące kultury megalitycznej i w szczególności jej wyznaczników, w tym przede wszystkim, oczywiście, megalitów, które są przedmiotem badań i opisanych w tej monografii. Autor, oprócz tego, przedstawia również, chociażby krótko, zagadnienie, dotyczące kultury megalitycznej i w szczególności jej wyznaczników, w tym przede wszystkim, oczywiście, megalitów, które są przedmiotem badań i opisanych w tej monografii.